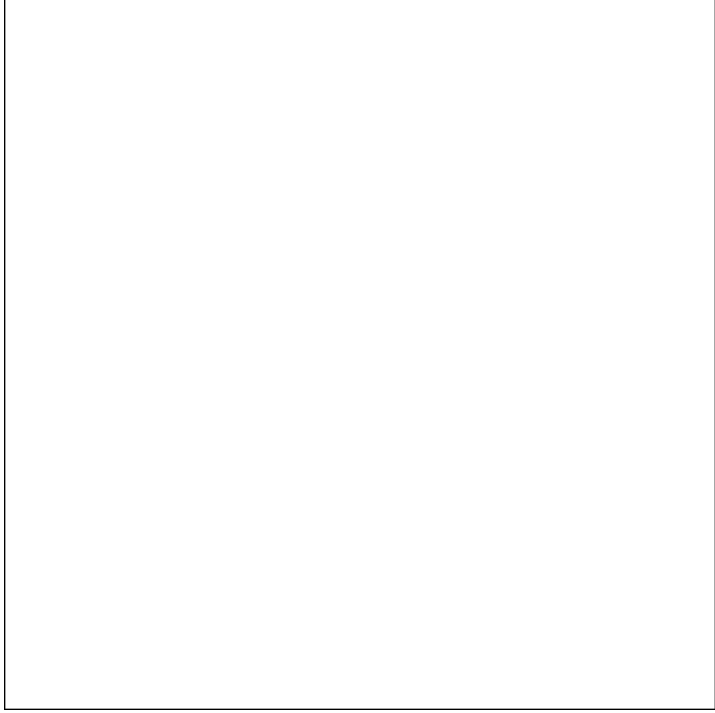




(uten bilder)

Zulu folktale ✎  
Wiehan de Jager 🗣️  
Aleksandra Migorska 📖  
polsk / bokmål 🗣️  
nivå 4 📊



Zemsta Ptaka Midowoda  
Honninguidens hevn



# Barnebøker for Norge

[barnebokker.no](http://barnebokker.no)

Zemsta Ptaka Midowoda /  
Honninguidens hevn

Skrevet av: Zulu folktale

Illustrert av: Wiehan de Jager

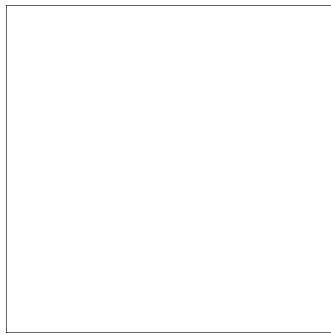
Oversatt av: Aleksandra Migorska (pl), Espen  
Stranger-Johannessen (nb)

Denne fortellingen kommer fra African Storybook ([africanstorybook.org](http://africanstorybook.org)) og er videreformidlet av Barnebøker for Norge ([barnebokker.no](http://barnebokker.no)), som tilbyr barnebøker på mange språk som snakkes i Norge.

Dette verket er lisensiert under en Creative Commons

[Navngivelse 3.0 Internasjonal Lisens.](https://creativecommons.org/licenses/by/3.0/deed.no)

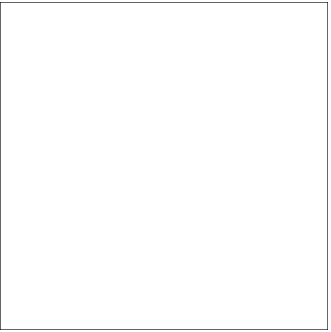
<https://creativecommons.org/licenses/by/3.0/deed.no>



Oto historia o ptaku Miodowodzie Ngede oraz o chciwym młodym człowieku Gingile. Pewnego dnia Gingile polował, gdy nagle usłyszał śpiew Ngede. Na samą myśl o miodzie Gingile pociekła ślinka. Zatrzymał się i uważnie nasłuchiwał, aż odnalazł ptaka w gałęziach drzewa – tuż nad swoją głową. „Ćwir, ćwir, ćwir” – śpiewał Miodowód i przeskakiwał z jednego drzewa na drugie. Ptak zatrzymywał się od czasu do czasu, aby upewnić się, że Gingile za nim podąża.

...

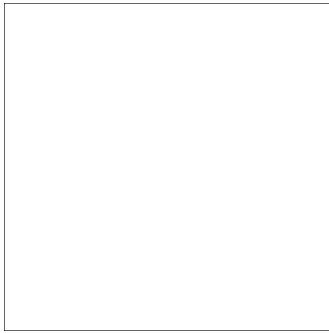
Dette er historien om Ngede, honningguiden, og en grådig ung mann ved navn Gingile. En dag mens Gingile var ute på jakt, kalte Ngede på ham. Gingile fikk vann i munnen ved tanken på honning. Han stoppet og lyttet oppmerksomt, og lette til han så fuglen i grenene over hodet sitt. “Tsjitikk, tsjitikk, tsjitikk”, kvitret den lille fuglen idet den fløy til det neste treet, og det neste. “Tsjitikk, tsjitikk, tsjitikk”, kallet han, og stoppet innimellom for å forsikre seg om at Gingile fulgte etter.



Po pół godziny dotarli do ogromnego dzikiego drzewa figowego. Ngede skakał jak oszalały między gałęziami konarami. Następnie usiadł na jednej z gałęzi, przecylił głowę w stronę Gingile, tak jakby chciał powiedzieć: "Tu już tutaj! Na co czekasz?!" Gingile stał pod drzewem, więc nie widział zadnych pszczoł, ale ufał Ngede.

...

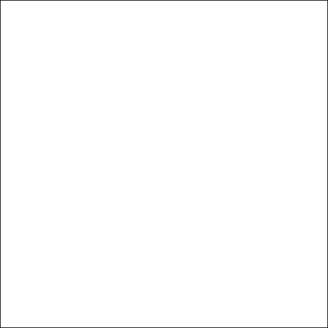
Efter en halvtime nådde de et stort vilt fikentre. Ngede hoppet rundt som en gal blant grenene. Han slo seg ned på en gren og strakk hodet mot Gingile som om han sa: "Her er det! Kom nå! Hvorfor bruker du så lang tid?" Gingile kunne ikke se noen bier fra under treet, men han stolte på Ngede.



Gingile odłożył swoją włócznię, zebrał kilka suchych gałęzi i rozpałił małe ognisko. Kiedy ognisko było dobrze rozpalone, Gingile włożył długi suchy kijek w sam środek ognia. Było to wyjątkowe drewno, które wydziela mocny dym. Gingile włożył dymiący kijek w zęby i zaczął wspinać się na drzewo.

...

Så Gingile la spydet sitt ned under treet og samlet noen tørre kvister og tente et lite bål. Da ilden brant godt, stakk han en lang, tørr kjepp inn i hjertet av bålet. Denne veden var kjent for å lage mye røyk mens den brant. Han begynte å klatre mens han holdt den kjølige enden av kjeppen mellom tennene.

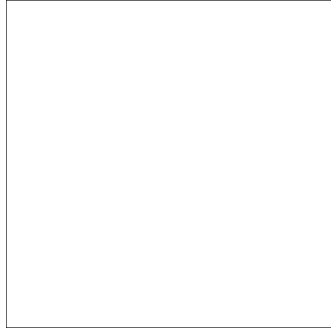


Wkrótce usłyszysz głośnie bzyczenie pracowitych pszczół, które wlatywały i wylatywały z dziupli z ulem. Kiedy

Gingile wepchnął dymiący kijek do dziupli, rozszoszone pszczoły wyleciały z ulaj! Odleciały, bo nie lubią dymu ale wczesniej kilka z nich boleśnie uządliło Gingile.

...

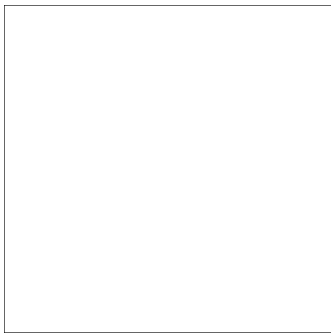
Snart kunne han høre summingen til de travle biene. De kom inn og ut av et hulrom i trestammen – bolet deres. Da Gingile nådde bolet, dyttet han den rykende enden inn i hulrommet. Biene for ut, sinte og klare til angrep. De fløy bort siden de ikke likte røyken – men ikke før de hadde gitt Gingile noen smertefulle stikk!



Dzieci Gingile słuchają historii o Ngede i uczą się szacunku dla małego ptaka. Dlatego zawsze gdy zbierają miód, zostawiają największą kawatę plastra miodu dla ptaka Miodowoda.

...

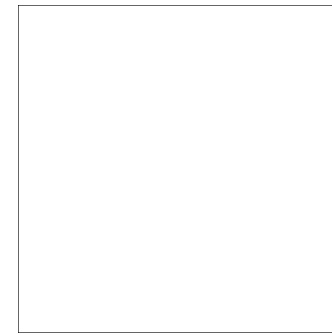
Og på den måten, når barna til Gingile hører fortellingen om Ngede, respekterer de den lille fuglen. Hver gang de sanke honning sørger de for å gi den største delen av voksaka til honninguiden!



Kiedy pszczoły opuściły ul, Gingile włożył rękę do środka i wyjął ciężki plaster ociekający gęstym miodem, pełen tłustych i białych larw. Ostrożnie włożył plaster do torby, którą miał ze sobą i zaczął schodzić z drzewa.

...

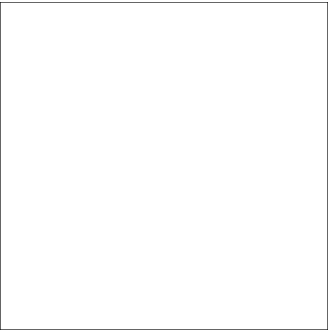
Da biene var ute, stakk Gingile hånden sin inn i bolet. Han tok ut håndfuller med tunge vokskaker som dryppet av deilig honning og var fulle av feite, hvite larver. Han la vokskakene forsiktig i veska han bar på skulderen og begynte å klatre ned fra treet.



Lampart nie zdążył zaatakować, bo Gingile zaczął szybko schodzić z drzewa. W pośpiechu nie złapał jednej z gałęzi, spadł z hukiem na ziemię i zwicznął sobie kostkę. Kulejąc, uciekał jak najszybciej potrafił. Na szczęście lampart był zbyt zaspany, aby go dogonić. W ten oto sposób Ngedede zemścił się na Gingile, który dostał nauczkę.

...

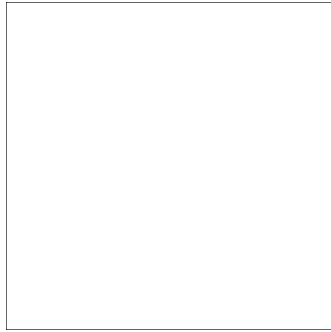
Før Leopard kunne svinge labben etter Gingile, skyndte han seg ned fra treet. I hastverket bommet han på en gren og landet med et høyt brak på bakken og forstuet ankelen. Han hinket videre så fort han kunne. Heldigvis for ham var Leopard fortsatt for søvnig til å jage ham. Ngedede, honningguiden, hadde fått sin hevn. Og Gingile hadde fått seg en lærepenge.



Mi dowód z zaciekawieniem obserwowat Gingile !  
oczekiwat, że w ramach podziękowania Gingile podzielił  
się z nim swoją zdobyczą. Ptak przelatywał z gałęzi na  
gałąź, bliżej ! bliżej ! ziemi. Kiedy Gingile zszedł z drzewa,  
ptak usadowił się na pobliskim kamieniu i czekał na  
nagrodę.

...

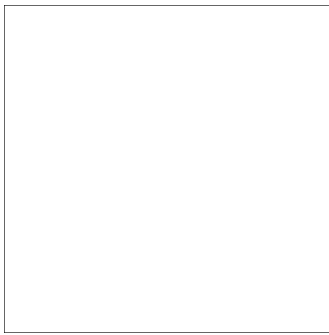
Ngede så ivrig på alt Gingile gjorde. Han ventet på at han  
skulle legge igjen en tjukk vokskake som en takkegave til  
honningsguiden. Ngede svinset fra gren til gren,  
nærmere og nærmere bakken. Til slutt nådde Gingile  
foten av treet. Ngede satt på en stein nær gutten og  
ventet på belønningen sin.



Gingile wspiął się na drzewo i zastanawiał się dlaczego  
nie słyszy pszczoł. "Może ul jest gdzieś w drzewie" –  
pomyślał. Podciągnął się na gałęzi i znalazł się twarzą w  
twarz z lampartem! Zwierzę było wściekłe, bo Gingile  
zbudził go ze snu. Lampart zmrzył oczy i otworzył  
paszczę pełną dużych i ostrych kłów.

...

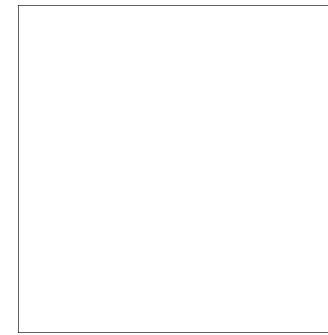
Gingile klatret, men lurte på hvorfor han ikke hørte den  
sedvanlige summingen. "Kanskje bolet er dyppt inne i  
treet", tenkte han for seg selv. Han dro seg opp etter en  
annen gren. Men i stedet for bolet, stirret han inn i  
øyene til en leopard! Leopard var veldig sint fordi  
søvnen hennes ble så brått avbrutt. Hun knep igjen  
øyene og åpnet munnen for å vise de veldig lange og  
skarpe tennene sine.



Gingile zagasił ognisko, zabrał swoją włącznię i poszedł w stronę domu ignorując Ngede. Miodowód ćwierkał rozwścieczony: „ZWY-ciężca! ZWY-ciężca!”. Gingile zatrzymał się, spojrzął na ptaka i roześmiał się głośno: „Chcesz miodu, mój przyjacielu? Ale to ja wykonałem całą ciężką robotę, to mnie użądliły pszczoły. Niby dlaczego miałbym się z tobą dzielić moim miodem?” I Gingile odszedł. Miodowód był wściekły! Nikogo nie wolno tak traktować! Gingile dostanie nauczkę.

...

Men Gingile slukket bålet, plukket opp spydet, begynte å gå hjem og overså fuglen. Ngede ropte sint: “SEI-er, SEI-er!” Gingile stoppet og stirret på den lille fuglen og lo høyt. “Du vil ha litt honning, du, lille venn? Ha! Men jeg gjorde alt arbeidet og fikk alle stikkene. Hvorfor skulle jeg dele noe av denne deilige honningen med deg?” Ngede var rasende! Dette var da ingen måte å behandle ham på! Men han skulle få sin hevn.



Parę tygodni później, Gingile znów usłyszał śpiew Ngede. Przypomniał mu się pyszny miód, więc bez zastanowienia znów wyruszył za śpiewem ptaka. Ngede prowadził Gingile wzdłuż lasu i zatrzymał się na drzewie akacji, aby odpocząć. „Ul musi być właśnie tutaj” – pomyślał Gingile. Szybko rozpalił ognisko, włożył dymiący kijek w zęby i zaczął wspinać się na drzewo. Ptak tylko siedział i przyglądał się.

...

En dag flere uker senere hørte Gingile igjen kallet fra Ngede. Han husket den deilige honningen og fulgte ivrig etter fuglen nok en gang. Etter at den hadde ledet Gingile langs skogkanten, stoppet den for å hvile i et stort akasietre. “Å”, tenkte Gingile. “Bolet må være i dette treet.” Han tente raskt det lille bålet sitt og begynte å klatre med den rykende grenen mellom tennene. Ngede satt og ventet.